

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 stycznia 2018 roku, Sąd Rejonowy w S., IV Wydział Pracy, sygn. akt IV P 200/17, w sprawie z powództwa K. G., przeciwko (...) Centrum Medycznemu sp. z o.o. w S.,

o odprawę pieniężną, w punkcie pierwszym sentencji wyroku zasądził od pozwanego (...) Centrum Medycznego sp. z o.o. w S. na rzecz powódki K. G. 3.120,00 zł tytułem odprawy pieniężnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 października 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 526,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, w punkcie drugim sentencji wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie trzecim sentencji wyroku nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.560 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Powódka K. G. była zatrudniona w pozwanym (...) Centrum Medycznym spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od 1 maja 2012 roku na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, ostatnio na stanowisku sprzątaczk.

Pozwany rozwiązał za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia łączącą strony umowę o pracę z przyczyn niedotyczących pracownika tj. zmniejszenia zatrudnienia i likwidacji stanowiska pracy będących następstwem zmian organizacyjnych strukturze organizacyjnej pracodawcy. Stosunek pracy łączący strony ustał z dniem 30 września 2017 roku.

Wynagrodzenie powódki wynosiło 1.300 zł podstawowe oraz 260 zł dodatek stażowy, które to co miesiąc było wyrównywane do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, a więc 2.000,00 zł. Nie przysługiwały jej składniki zmienne.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2017 roku powódka wraz innymi pracownikami powiadomiła Starostwo Powiatowe w R., iż pracownicy nie otrzymali wynagrodzenia za pracę w miesiącu lipcu, które wezwało pozwanego do zapłaty należności.

Pismem z dnia 25 sierpnia 2017 roku pozwany zaproponował powódce zawarcie ugody przez zapłatę następujących kwot brutto: 4.680 zł tytułem odprawy, 6.000 zł tytułem wynagrodzenia za lipiec, sierpień i wrzesień 2017 roku w terminie do dnia 30 września 2017 roku ze zrzeczeniem się odsetek za okres zwłoki i wyczerpaniem roszczeń z powyższych zobowiązań i wykluczeniem możliwości dochodzenia ich na drodze sądowej oraz cofnięcia ewentualnie wniesionego powództwa bez kosztów. Powódka próbowała się też bezskutecznie skontaktować z pozwanym. Pismem więc z dnia 4 września 2017 roku wskazała, iż niejasne są dla niej sformułowania ugody, odmawia podpisania ugody i wezwała pozwanego do zapłaty należności w terminie trzech dni. Pozwany nie odpowiedział na jej pismo.

Po wypowiedzeniu umowy o pracę nie miała z czego żyć i musiał pomagać jej syn. Należne jej wynagrodzenie za okres od lipca do września 2017 roku wypłacono jej dopiero w październiku.

Pozwany zatrudnia powyżej 20 pracowników.

Powódka ma 55 lat i jest na zasiłku dla bezrobotnych, który otrzymuje w kwocie ponad 800 zł. Jest osobą samotną oraz ma problemy zdrowotne.

W ocenie Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie niespornym było, iż powódka była zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę, którą to rozwiązał z nią za wypowiedzeniem na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 marca 2003 roku o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników (tj. z 2016 r., Dz. U. poz. 1474). W przypadku zwolnienia pracownika w oparciu powoływaną ustawę przysługuje mu odprawa pieniężna na mocy art. 8 w wysokości dwumiesięcznego wynagrodzenia, jeżeli pracownik był zatrudniony

u pracodawcy od 2 do 8 lat, a więc jak powódka, którą to ustala się według zasad obowiązujących przy obliczaniu ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Podnieść należy, iż pozwany nie kwestionował co do zasady prawa powódki do odprawy pieniężnej, pomimo żądania oddalenia powództwa, które to uzasadniał przedwczesnym wystąpieniem na drogę sądową, co przytoczono powyżej oraz powoływał się na sprzeczność żądania z zasadami współzycia społecznego oraz nadużycie prawa w związku z nie wyczerpaniem próby pozasądowego zakończenia postępowania. W sprzeciwie zakwestionował również wysokości żądanej przez powódką odprawy ponad kwotę 880 zł, choć wcześniej sam proponował powódce wypłatę należności w wyższej jeszcze wysokości, choć ma podobno złą sytuację finansową. Sąd podniósł, iż to zachowaniu pozwanego można zarzucić naruszenia zasad współzycia społecznego, w tym w zakresie przerzucenia inicjatywy porozumienia się na powódkę, chociaż to on jest dłużnikiem. Takie stanowisko pozwanego jest wyrazem przyjętej linii obrony, nie mającej w niczym uzasadnienia. Nie bez znaczenia jest również, iż powódka obecnie nie pracuje. Jej sytuacja finansowa związana z utratą pracy nie jest dobra. Przez kilka miesięcy nie otrzymywała żadnych świadczeń i nie miała z czego się utrzymywać, czego nie zauważyła pozwany.

Z tego względu Sąd zasądził na rzecz powódki odprawę pieniężną w wysokości wyliczonej przez pozwanego, oddalając jednocześnie żądanie zapłaty powyżej tej kwoty.

Stosownie do treści art. 320 k. p. c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, koniecznym jest więc występowanie szczególnie uzasadnionego wypadku dla zastosowania przedmiotowej instytucji, odnoszącego się do sytuacji materialnej dłużnika. Muszą więc zaistnieć wyjątkowe okoliczności przemawiające za tym, iż natychmiastowe wykonanie wyroku byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie daje podstaw do rozłożenia świadczenia na raty zgodnie z wnioskiem pozwanego, choć Sąd w żadnym razie nie neguje złej sytuacji finansowej pozwanego. Pozwany nie wykazał, iż będzie w stanie spełnić zmodyfikowane zobowiązanie względem wierzyciela. Jego sytuacja finansowa, jak wynika z wypowiedzi pełnomocnika pozwanego ulega polepszeniu. Pozwany w sierpniu 2017 roku dysponował stosowną kwotą pieniężną, którą przeznaczył na wypłatę odprawy pieniężnej dla powódki, a więc kiedy istniał jeszcze stosunek pracy i to wysokości znacznie wyższej niż dochodziła powódka. Pomimo to nie spełnił należnego powódce świadczenia z chwilą ustania stosunku pracy. Obecnie powołuje się na niemożliwość spełnienia świadczenia jednorazowo i wnosi o rozłożenie na raty, zmieniając ciągle termin zapłaty ostatniej raty. Jego wnioski dowodowe zmierzały jedynie do nie obciążania go kosztami postępowania w oparciu o art. 102 k. p. c. Jak wynika

z powyższego w realiach sprawy nie można pomijać całokształtu okoliczności sprawy, w tym również interesu powódki i charakteru dochodzonego przez nią roszczenia. Nie bez znaczenia jest, iż powódka oczekuje na spełnienie świadczenia od kilku miesięcy, próbowała bezskutecznie skontaktować się z pracodawcą po propozycji ugody, na co ten nawet nie odpowiedział. W tym również utrata przez nią pracy w związku ze zwolnieniem jej przez pozwanego, a co za tym idzie źródła utrzymania, które miała od lat świadcząc pracę na jego rzecz. Obecnie jest osobą bezrobotną. Do tego przez kilka miesięcy pozwany nie wypłacał jej w ogóle świadczeń i nie miała z czego żyć, a jest osobą samotną. Ma problemy zdrowotne. Z racji wykształcenia i wieku może mieć problemy w znalezieniu nowej pracy. W ocenie Sądu pierwszej instancji, gdyby po stronie pozwanego istniała rzeczywiście chęć spełnienia świadczenia, zwłaszcza że posiadał stosowne środki, zaspokoiłby powódkę z chwilą ustania stosunku pracy, co nie miało miejsca.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481§ 1 k. c. Pracownik nabywa prawo do odprawy z upływem ostatniego dnia trwania stosunku pracy. Tym samym odsetki za opóźnienie przysługują od dnia następnego po dniu ustania stosunku pracy.

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego wskazują zasady obciążania stron kosztami postępowania w zależności od odpowiedzialności za jego wynik. W oparciu o art. 98 k. p. c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w które to wchodzi wynagrodzenie pełnomocnika. Natomiast zgodnie z art. 100 k. p. c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty te będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, który to ma zastosowanie w niniejszej sprawie. Stosownie zaś do treści przepisu art. 102

k. p. c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wprowadza on wyjątek od zasady obciążenia strony kosztami procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w całości lub w części. Może to jednak nastąpić jak wynika z powyższego w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy to przemawiają za tym zasady współzycia społecznego, czy w okolicznościach konkretnej sprawy obciążenie kosztami będzie trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości. W ocenie Sądu w całokształcie okoliczności sprawy nie ma podstaw do nie obciążania pozwanego kosztami zastępstwa prawnego.

Nie zachodzą ku temu bowiem przesłanki z powołanego art. 102 k. p. c. Pozwany rozwiązując umowę o pracę z przyczyn wskazanych powyżej winien liczyć się również

z konsekwencją wypłaty odprawy, w tym również zwrotu podjętych przez pracownika kosztów obrony jego praw, w razie nie spełnienia świadczenia. Podnieść należy, iż pozwany również korzysta z pomocy prawnej w każdej ze spraw, które są prowadzone przed tutejszym Sądem, wnosi również o zwrot kosztów zastępstwa prawnego. Gospodaruje więc pewnie na ten cel stosowne środki. Nie jest to pomoc nieodpłatna. W tym stanie mając na uwadze powyższe oraz zasady współzycia społecznego i społeczne poczucie sprawiedliwości w całokształcie okoliczności sprawy, charakteru dochodzonego roszczenia oraz postawy pracodawcy nie było podstaw do odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami zastępstwa prawnego strony przeciwnej. Na zasady współzycia społecznego nie może się powoływać zresztą ten kto sam je narusza, co miało miejsce ze strony pozwanego w realiach niniejszej sprawy. W zakresie wysokości kosztów Sąd Rejonowy orzekł na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) § 2 pkt 3 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2.

W ocenie Sądu w całokształcie okoliczności sprawy bezprzedmiotowym był wniosek o przesłuchanie świadka A. P. i zmierzał on do przewlekłości postępowania.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 477² § 1 k. p. c.

Apelacją złożoną w dniu 6 marca 2018 roku (...) Centrum Medyczne Sp. z o.o.

w S. zaskarżyła powyższy wyrok w części – w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym wyroku. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k. p. c. mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającej na niedopełnieniu przez Sąd pierwszej instancji obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału istotnej okoliczności faktycznej jaką jest trudna sytuacja ekonomiczna placówki pozwanego, jak również merytorycznych argumentów wskazujących na zasadność złożonego wniosku

o odstąpieniu od obciążania pozwanego kosztami procesu, w sytuacji, w której pozwany jako placówka ochrony zdrowia otrzymane środki przeznacza na leczenie pacjentów a nie na inne cele, jak również zasadność wniosku o oznaczenie sposobu zapłaty zgodnie z żądaniem pozwanego wobec okoliczności, iż brak rozłożenia spłaty należności głównej nie może się odbyć bez uszczerbku dla interesu pacjentów oraz świadczonej przez placówkę pozwanego pomocy medycznej;

2. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 320 k. p. c. poprzez uznanie, iż nie zachodzą uzasadnione okoliczności dające podstawę do rozłożenia zobowiązania na raty

i oznaczenie wykonania zobowiązania w sposób wskazany przez pozwanego,

w okolicznościach, w których przesłanki do zastosowania tego przepisu oraz oznaczenie wykonania zobowiązania w sposób wskazany przez pozwanego istnieją, a trudna sytuacja pozwanego jako placówki służby zdrowia i jej szczególny charakter uniemożliwia bez uszczerbku dla interesów pacjentów spłatę wierzytelności w sposób oznaczony przez Sąd pierwszej instancji;

3. naruszenie prawa procesowego w rozumieniu art. 328 § 2 k. p. c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegające na tym, że Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ograniczył się jedynie do

lakonicznego stwierdzenia bez wskazania merytorycznych podstaw, iż w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o odstąpienie od obciążania placówki pozwanego kosztami procesu w sytuacji, w której złożone do akt niniejszego postępowania dokumenty księgowego oraz komornicze zajęcia jednoznacznie wskazują na zasadność takiego wniosku, a tym samym ewentualna odmowa jego uwzględnienia winna być poprzedzona szczegółową analizą przyczyn i podstaw takiej decyzji, czego w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji nie uczynił;

4. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 102 k. p. c. oraz art. 98 § 1 k. p. c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku pozwanego o odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu w sytuacji, w której bezsprzecznie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powyższego wniosku w niniejszej sprawie;

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd pierwszej instancji za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż brak jest przesłanek szczególnych uzasadniających oznaczenie sposobu zapłaty wierzytelności w sposób wskazany przez pozwanego oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu, podczas gdy okoliczności sprawy nie uzasadniają tego stanowiska.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania zgodnie z wnioskiem złożonym w toku postępowania, jak również odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami postępowania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa za obie instancje.

Ponadto skarżący wniósł o zwolnienie pozwanego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości, w tym opłaty sądowej od apelacji, z uwagi na bardzo trudną sytuację ekonomiczną placówki pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powoda strona pozwana wniosła o:

1. oddalenie apelacji w całości;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje

Apelacja jest nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie zarówno w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Wskazać w tym miejscu należy, że Sąd Okręgowy przyjmuje w całej rozciągłości ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne.

Podkreślić należy, że zakres zaskarżenia obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o rozłożeniu świadczenia na raty, niesporne w sprawie pozostaje, że pozwany nie wywiązał się ze swojego zobowiązania i nie wypłacił powódce odpłaty pieniężnej.

Zgodnie z art. 320 k. p. c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Analiza treści cytowanego przepisu wskazuje, że jest on stosowany przez Sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąca skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Sąd dokonuje przy tym oceny istnienia bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”.

W doktrynie wyrażono pogląd uznający wymienioną przesłankę za spełnioną wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika, wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby w takiej sytuacji wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji.

W orzecznictwie podkreśla się także, że „szczególnie uzasadnione wypadki” zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (por. A. Jakubecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1 - 366, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, - oraz powołane tam źródła).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że brak jest podstaw do uznania, że zachodzą przesłanki do rozłożenia na raty świadczenia zasądzonego od pozwanego na rzecz powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego ani forma organizacyjna pozwanego (...) i rodzaj prowadzonej działalności (udzielanie świadczeń zdrowotnych), ani jego trudna sytuacja majątkowa, która w pewnym zakresie spowodowana jest brakiem wystarczających środków finansowych przyznanych z Narodowego Funduszu Zdrowia, nie mogą stanowić szczególnie uzasadnionego wypadku, o jakim mowa w art. 320 k. p. c.

Nie ulega także wątpliwości, że pozwany w chwili przejęcia szpitala od powiatu (...) miał świadomość swego zadłużenia, które nadal się pogłębia. Pomimo powyższego, zdecydował się na dalsze zatrudnianie pracowników, w tym powódki. Nie może przy tym usprawiedliwiać powyższego sam fakt pożądanego społecznie działania pozwanego szpitala, bowiem powódka, jako pracownik, wywiązując się ze swojego zobowiązania i świadcząc na rzecz pozwanego pracę nie może być obciążona całkowitą biernością swojego dłużnika, którego zachowanie nie pozostaje bez istotnego wpływu na jej sytuację materialną.

Możliwość zastosowania przepisu art. 320 k. p. c. z pewnością nie uzasadnia także twierdzenie pozwanego, iż jego zła sytuacja finansowa została wygenerowana wcześniej przez powiat (...). Pozwany – jako pracodawca zatrudniający pracowników – ponosi bowiem całkowite ryzyko prowadzonej przez siebie działalności, a zatem wierzyciel nie może a priori zakładać nieojłajnego zachowania dłużnika, a dłużnik nie może wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych z faktu swej złej kondycji finansowej, istniejącej już w chwili zaciągania zobowiązania.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k. p. c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I ACA 242/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACA 916/13).

Chybiona pozostaje ponadto argumentacja apelacji wskazująca, że wyrok bez rozłożenia świadczenia na raty zapadł kosztem ciężko chorych ludzi i ograniczeniem dostępności do świadczeń medycznych finansowanych ze środków publicznych, w domyśle - pacjentów pozwanego Szpitala. Świadczenia medyczne udzielane przez pozwanego są bowiem refundowane przez NFZ, a pacjenci mają prawo do bezpłatnej opieki zdrowotnej, które mogą realizować również w innych placówkach medycznych. Pozwany co do zasady otrzymuje ekwiwalent pieniężny za udzielane

pacjentom świadczenia, a zatem trudno zaaprobować tezę, w niniejszym postępowaniu w jakimkolwiek zakresie, że występuje w ich imieniu czy interesie.

Pozwany w żadnym zakresie nie spłacił swojego zadłużenia, nie przedstawił również żadnych okoliczności świadczących o tym, że będzie on w stanie spłacać należność główną w ratach. Twierdzenia apelacji, iż pozwany co miesiąc otrzymuje regularne i stałe dochody m.in. z NFZ (bez wskazania ich wysokości), a dodatkowo pewne wpływy z tzw. nadwykonania, z których to będą pochodzić środki na spłatę należności objętej sporem, poddają w wątpliwość deklaracje pozwanego. Otwarte bowiem pozostaje pytanie, z jakich przyczyn apelujący, mimo deklarowanych źródeł dochodu nie uiścił żadnej kwoty na poczet niespornej wierzytelności powoda.

Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwany nie przedstawił jednak w tym względzie żadnych dowodów.

W końcu trzeba również dostrzec, że sytuacja finansowa pozwanego nie jest skutkiem jakiegoś nagłego i niespodziewanego zdarzenia, którego zaistnienia i skutków nie można było się wcześniej spodziewać. Zasady rozliczania świadczeń medycznych i trudności w uzyskaniu zapłaty od NFZ są okolicznością powszechnie znaną od wielu lat. Pozwany winien tak kalkulować możliwość zaciągnięcia przez siebie zobowiązań, aby móc uregulować płatności w terminie, nie ma podstaw natomiast do tego, aby skutki błędnej kalkulacji obciążały aktualnie powódkę, która ze swojego zobowiązania względem pozwanego w pełni się wywiązała.

Przyczyn zastosowania dobrodziejstwa z art. 320 k. p. c. skarżący nie może zasadnie wywieść z samego systemu funkcjonowania publicznej służby zdrowia i refundowania świadczeń zdrowotnych. Bezspornie bowiem nie wszystkie placówki służby zdrowia finansowane w ten sam sposób przez NFZ znajdują się w równie złej kondycji finansowej.

Uznać zatem należy za chybiony zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k. p. c., który stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to,

że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć zatem miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6 listopada 2003 r., II CK 177/02, niepubl.).

Podkreślenia wymaga także fakt, że dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Koniecznym jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto, jeżeli

z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (post SN z 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, niepubl. wyrok SN z 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Przenosząc powyższą tezę na grunt przedmiotowej sprawy, podnieść w pierwszej kolejności należy, że apelacja nie wskazuje jakie konkretnie dowody zostały przyjęte przez Sąd I instancji z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów. Odniesienie się zatem do apelacyjnego zarzutu dokonania przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób

niewszechstronny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, pozostaje niemożliwe.

Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy przyjmując za własne ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, uznał jednocześnie, że ustalenia te zostały poczynione na podstawie właściwej oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie. Oceniając te dowody Sąd merittii wyprowadził bowiem wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, w związku z czym dokonana przez ten Sąd ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Skarżący nie wskazał nadto w swej apelacji, na podstawie jakich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, można było wysnuć wnioski odmienne od poczynionych.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest więc – wbrew twierdzeniom apelującego – prawidłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją przepisu stanowiącego podstawę prawną rozwiązania umowy o pracę i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją - nie tyle analizę zgromadzonego materiału dowodowego, co jedynie własny, nieparty dowodami pogląd na sprawę.

Dlatego też Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu sformułowanego w apelacji dotyczącego naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k. p. c. mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w sposób pełny, rzetelny i wszechstronny rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności nie pominął przy ocenie tego materiału istotnej okoliczności faktycznej jaką jest trudna sytuacja ekonomiczna placówki pozwanej.

Z wyżej wskazanych przyczyn Sąd Rejonowy nie naruszył także prawa procesowego w postaci art. 320 k. p. c. poprzez uznanie, iż nie zachodzą uzasadnione okoliczności dające podstawę do rozłożenia zobowiązania na raty w okolicznościach.

Sąd I instancji nie naruszył także prawa procesowego w rozumieniu art. 328 § 2 k. p. c. Sąd ten w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób wyjątkowo szczegółowy odniósł się do wszelkich przesłanek niezbędnych przy rozważaniu podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o rozłożenie należności głównej na raty.

Reasumując stwierdzić należy, że materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd merittii potwierdził brak przesłanek szczególnych uzasadniających rozłożenie należności głównej na raty.

Brak również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia treści art. 102 k. p. c.

Możliwość zastosowania wskazanej normy prawnej powinna być oceniana przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy. W orzecznictwie wskazuje się, że przy ocenie przesłanek art. 102 k. p. c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane

z samym przebiegiem procesu, to jest podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012, II CZ 95/12). Strona pozwana domagając się zastosowania art. 102 k. p. c. przy rozstrzygnięciu

o kosztach procesu musiałaby zatem wykazać, że w niniejszej sprawie zachodzą okoliczności, które wskazują, że powódka, pomimo wygrania procesu, powinna zostać pozbawiona prawa do uzyskania zwrotu poniesionych kosztów. Po rozważeniu twierdzeń i zarzutów pozwanej należało uznać, że pozwana temu zadaniu nie sprostała.

Nie wystarczyło powołanie się w tym względzie na swój interes majątkowy (trudna sytuację finansową). Sąd Rejonowy - oceniając przesłanki zastosowania powyższej normy - wziął pod uwagę wskazaną okoliczność. Jednak o braku możliwości skorzystania z tej zasady przesądził fakt nielojalnego zachowania strony pozwanej. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji

pozwany widzi tylko własne interesy i powołuje się na swoją ciężką sytuację, choć ta jak wskazuje ulega pogorszeniu, choć w innej sprawie jednocześnie prowadzonej powoływał się na polepszenie. Nie próbował nawet wypłacić powódce odprawy czy wynagrodzenia pomimo posiadania środków w sierpniu 2017 roku. Nie zauważa sytuacji drugiej strony i utraty przez nią dochodu, wieku powódki i możliwości znalezienia przez nią pracy na lokalnym rynku. Pomija całkowicie sytuację pracownika, który traci pracę, a co zatem źródło utrzymania siebie. Do tego osoby samotnej. Pozwany rozwiązując umowę o pracę z przyczyn wskazanych powyżej winien liczyć się również z konsekwencją wypłaty odprawy, w tym również zwrotu podjętych przez pracownika kosztów obrony jego praw, w razie nie spełnienia świadczenia. Dotyczy to również wypłaty ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. W tym stanie mając na uwadze powyższe oraz zasady współzycia społecznego i społeczne poczucie sprawiedliwości w całokształcie okoliczności sprawy, charakteru dochodzonego roszczenia oraz postawy pracodawcy nie było podstaw do odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami zastępstwa prawnego strony przeciwnej. Na zasady współzycia społecznego nie może się powoływać zresztą ten kto sam je narusza, co ma miało miejsce ze strony pozwanego w realiach niniejszej sprawy. Zatem zastosowanie art. 102 k. p. c., wręcz sprzeciwiałoby się wyrażonej w tym przepisie zasadzie słuszności, stanowiłoby bowiem formę swoistego premiowania strony, która sama postępowała sprzecznie z zasadami wyrażonymi w art. 8 k. p. Ten, kto nie zachowuje się lojalnie, nie może obecnie powoływać się na wypadek wyjątkowy, uzasadniający jakoby zwolnienie go od obowiązku uiszczenia kosztów procesu poniesionych przez stronę przeciwną, a obliczonych jako minimalne zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W realiach niniejszego wskazane powyżej okoliczności nie przemawiają za możliwością zastosowania regulacji opisanej w art. 102 k. p. c., a rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do obciążenia pozwanej kosztami procesu - zarówno co do zasady, jak i co do wysokości - jest prawidłowe.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k. p. c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Z uwagi na to, że stroną powodową, która w postępowaniu apelacyjnym wygrała sprawę w całości reprezentował pełnomocnik z wyboru, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej (...) Centrum Medycznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powódki K. G. kwotę 337,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, zgodnie z treścią art. 98 k. p. c. i § 2 pkt 3 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

Z powyższych względów także Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby w sytuacji pozwanej zastosować zasadę słuszności wyrażoną w art. 102 k. p. c. i nie obciążyć strony kosztami postępowania apelacyjnego. Sąd II instancji stoi na stanowisku, że to niesumienne działanie strony pozwanej, która mając pełną świadomość, że jest zobowiązana wypłacić powódce świadczenia pracownicze, świadczeń tych nie uregulowała zmuszając powódkę do poszukiwania ochrony jej praw na drodze sądowej. W związku z tym wytoczenie procesu było spowodowana jedynie zawinionym zachowaniem strony pozwanej, nie zaś przedwczesnym działaniem powódki. A co za tym idzie w żadnym wypadku strona nie można zasłaniać się sytuacją ekonomiczną - która bez wątpienia nie jest najlepsza - aby skorzystać z powyższej zasady słuszności. Tym samym brak było podstaw do zwolnienia strony pozwanej z obowiązku ponoszenia kosztów procesu postępowania apelacyjnego.

Przewodniczący: Sędziowie:

K. J.